

## POSTANOWIENIE

Dnia 10 kwietnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Piotr Hofmański

SSN Kazimierz Klugiewicz

w sprawie M. R.

skazanego z art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 10 kwietnia 2013 r.,

wniosku obrońców skazanego o wznowienie postępowania zakończonego

prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego

z dnia 18 października 2007 r.,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić wniosek;**
- 2. kosztami sądowymi za postępowanie wznowieniowe obciążyć skazanego.**

### UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 9 listopada 2006 r., skazał liczną grupę funkcjonariuszy Straży Granicznej, w tym M. R., któremu za przestępstwo z art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. wymierzył karę roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 4 lat, karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 50 zł każda oraz orzekł środek karny w postaci zakazu wykonywania zawodu funkcjonariusza Straży Granicznej przez okres 8 lat.

Wyrok ten, w części dotyczącej m.in. M. R., został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 18 października 2007 r., a co do części

oskarżonych uchylony, z przekazaniem sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Aktualnie obrońcy M. R. złożyli wniosek o wznowienie na podstawie art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. postępowania, postulując uchylenie wyroków sądów obu instancji w części dotyczącej tego skazanego i przekazanie jego sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu autorzy wniosku wskazali, że w toku postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w R. zebrano obciążający ówczasnie oskarżonego M. R. materiał dowodowy, w postaci wyjaśnień współoskarżonych: /.../ oraz że w pisemnych motywach wyroku Sąd Okręgowy w P. zauważył, że M. R. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, zaś prawie wszyscy oskarżeni, którzy na etapie postępowania przygotowawczego składali wyjaśnienia obciążające zarówno siebie, jak i innych funkcjonariuszy, m.in. D. S. oraz A. S. na rozprawie odwołali te wyjaśnienia, a podtrzymali je tylko M.G. oraz D. G., ale ten ostatni wyłącznie w tym zakresie, w jakim sam przyznawał się do popełnienia przestępstwa. Sąd Okręgowy jednak uznał, że materiał dowodowy wykazał, iż M. R. dopuścił się przestępstwa z art. 228 § 1 k.k., bowiem mimo ich odwołania, zasługują na wiarę wyjaśnienia wspomnianych funkcjonariuszy złożone w postępowaniu przygotowawczym, w szczególności A. S., który twierdził, że sam wręczał temu oskarżonemu pieniądze oraz D. G., który podał, że widział jak oskarżony przyjmował pieniądze od G. A., innego oskarżonego. Według autorów wniosku, M. R. obciążył też M. G. twierdząc m.in., że „na pewno bierze łapówki” i „należy do kontrolerów droższych, którzy wyciągają większe łapówki i targują się z podróżnymi”. Wyjaśnienia M. G. Sąd *a quo* uznał za w pełni wiarygodne i „trudne do przecenienia”, zaś do oceny dowodów, na których zostało oparte skazanie M. R., nie miał zastrzeżeń Sąd odwoławczy. Tenże Sąd uchylił jednak wyrok w m.in. stosunku do oskarżonego T. D., wobec którego Sąd *meriti* dysponował dowodami w postaci wyjaśnień wspomnianych A. S. i M. G. Stało się tak dlatego, że do Sądu Apelacyjnego trafiło złożone przed notariuszem oświadczenie M. G., który stwierdził, że jego wyjaśnienia złożone w stosunku do T. D. nie polegały na prawdzie, zostały złożone pod wpływem namowy osób, które obiecały mu szybkie zwolnienie z aresztu oraz że nie odwołał tych wyjaśnień podczas rozprawy z obawy poniesienia surowszej kary za przestępstwo skarbowe, którego się dopuścił. Oświadczenie to Sąd Apelacyjny, wzmiankując o „mizerii dowodowej” w odniesieniu do czynu

zarzucanego T. D., uznał za sygnał, który uzasadnia potrzebę przesłuchania M. G. w ponowionym postępowaniu.

Autorzy wniosku wskazali dalej, że po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 29 maja 2009 r., uniewinnił T. D. od zarzucanego mu czynu oraz że w uzasadnieniu stwierdził, że jego oskarżenie opierało się na wyjaśnieniach A. S. i M. G., jednak ten pierwszy odwołał swoje wyjaśnienia jeszcze w toku postępowania przygotowawczego, zaś drugi „podał dosłownie w kilku zdaniach, że dawał D. pieniądze”, a obecnie wyjaśnienia te odwołał, tłumacząc dlaczego i w jaki sposób je składał. W takim razie Sąd przyjął, że jest to materiał niewystarczający do stwierdzenia winy oskarżonego. Zdaniem obrońców, podkreślenia wymaga fakt, że na rozprawie przed Sądem Okręgowym w P. w dniu 15 maja 2008 r. M. G. wielokrotnie powtarzał, że odwołuje wszystkie swoje wcześniejsze wyjaśnienia, w których pomawiał pozostałych funkcjonariuszy, w tym M. R., a w takim razie w sprawie tego skazanego zachodzi okoliczność, o której mowa w art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., wskazująca że nie popełnił on czynu, za który go skazano. Autorzy wniosku uważają, że „tego samego rodzaju okolicznością jest fakt, iż Sąd Okręgowy w P., rozpoznając sprawą o sygnaturze II K .../07, wobec faktu odwołania przez M. G. jego dotychczasowych wyjaśnień, w których pomówił m.in. M. R., pozbawił wiarygodności wyjaśnienia złożone pierwotnie przez A. S., szczególnie te złożone w przypadku oskarżonego T. D. Nadmienić przy tym należy, iż Sąd Okręgowy w P., rozpoznając sprawę po raz pierwszy przyjął, iż oskarżonego M. R. obciążały przynajmniej dwie osoby, które miały konkretną wiedzę o jego przestępczej działalności, tj. M. G. i A. S. Zauważyć zatem należy, że oskarżenie uniewinnionego ostatecznie T. D. opierało się na zeznaniach tych samych osób, które ostatnio uznano za niewiarygodne” (s. 14 wniosku). Obrońcy ponownie podkreślili, że o wadze wyjaśnień M. G., jako dowodu, na którym zostało oparte skazanie m.in. M. R., świadczy twierdzenie Sądu, który rozpoznawał jego sprawę w pierwszej instancji, iż wyjaśnienia te miały znaczenie trudne do przecenienia.

W dalszej części uzasadnienia obrońcy, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, starali się wykazać, że powołana okoliczność uzasadnia wznowienie postępowania w sprawie M. R., po to, by możliwe stało się przeprowadzenie nieznanego dotychczas w tej sprawie dowodu w postaci kolejnego przesłuchania M. G., a to na okoliczność ustalenia jego rzeczywistej wiedzy odnoszącej się do ewentualnego udziału M. R. w procederze będącym przedmiotem stawianego mu

zarzutu oraz na okoliczność ustalenia przyczyn, dla których odwołał on swoje pierwotne wyjaśnienia. Przeprowadzenie tego dowodu wskaże na to, że M. R. nie popełnił czynu, za który został skazany. Zachodzi bowiem duże prawdopodobieństwo, że M. G. potwierdzi zeznania, jakie złożył w dniu 15 maja 2008 r., kiedy to logicznie i szczegółowo wytłumaczył, dlaczego jego pierwotne wyjaśnienia nie polegały na prawdzie.

W sporządzonym piśmie procesowym prokurator Prokuratury Generalnej wniósł o oddalenie wniosku. Przychylił się do stanowiska jego autorów, że wskazane przez nich zeznania M. G. stanowią nowy dowód w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k., bowiem tej treści i tego rodzaju środek dowodowy nie był znany sądom orzekającym w sprawie M. R., które wyrokowały w oparciu o wyjaśnienia pochodzące z tego samego źródła. Dowód ten jednak nie uprawdopodobnia, że zaskarżony wyrok jest błędny, bowiem „zeznania M. G. zostały uznane za wartościowy materiał dowodowy w takim zakresie, w jakim pozwoliły odtworzyć funkcjonujący na przejściu granicznym w K. proceder przyjmowania od podróżnych łapówek i dzielenia się pieniędzmi przez nieuczciwych funkcjonariuszy oraz przypisać współoskarżonym konkretne zachowania o charakterze korupcyjnym. Przytoczony na wstępie uzasadnienia prezentowanego stanowiska opis czynu przypisanego M. R. obejmuje 3 zdarzenia, w których nie brał udziału M. G. Fakty świadczące o sprzedajności M. R. sądy ustaliły na podstawie wyjaśnień D. G. i A. S. (...). W tej sytuacji zeznania z 2008 r. M. G. stanowią dowód obojętny w kontekście wyroku skazującego M.S.(tak w oryginale; powinno być: R.) na tle okoliczności wymienionych w art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k.”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Należało uznać za słuszny pogląd prokuratora, iż brak jest podstaw do uwzględnienia wniosku, bowiem rzeczywiście jego autorzy nie wykazali, że zachodzi określona przez art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. przesłanka do podjęcia takiej decyzji. Należy przy tym podkreślić, że – oględnie mówiąc – szereg z zawartych we wniosku twierdzeń nie odpowiada rzeczywistemu przebiegowi postępowania, co, odrzucając myśl o zamiarze wprowadzenia w błąd organu orzekającego, każe przyjąć, że obrońcy nie zapoznali się z należytą starannością z materiałami sprawy.

Istotą czynu przypisanego M. R. było przyjmowanie przez niego korzyści majątkowych od innych funkcjonariuszy Straży Granicznej, w szczególności od G.

A. i od A. S., ze świadomością, że korzyści te pochodzą od podróżnych przekraczających granicę RP. Z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego wynika, że dowodami uznanymi za uzasadniające skazanie M. R. były wyjaśnienia współoskarżonych D. G. i A. S. Pierwszy widział, jak oskarżony R. przyjmował pieniądze od G. A., drugi sam wręczał mu pieniądze (s. 163-164 maszynopisu uzasadnienia). Rozpoznając apelację obrońcy M. R., Sąd odwoławczy podzielił pogląd o wiarygodności tych dowodów, zauważając, że „brak jest podstaw do przyjęcia, że wyjaśnienia tych oskarżonych to tylko ich fantazjowanie” oraz że mieli oni „konkretną wiedzę o przestępczej działalności oskarżonych” (s. 152-153 uzasadnienia). Obrońcy trafnie zauważyli, że uwaga ta odnosiła się również do wyjaśnień M. G., ale nie dostrzegli, że została poczyniona w kontekście innej apelacji, niż dotycząca M. R. Nie jest zatem jasne, dlaczego twierdzą, że podstawą ustaleń faktycznych w odniesieniu do osk. R. były też wyjaśnienia M. G., zwłaszcza że na s. 7 wniosku przytoczyli stosowny fragment uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego, w którym jest mowa, że to w oparciu o wyjaśnienia D. G. i A. S. uznano, że M. R. dopuścił się przestępstwa. Co prawda, w uzasadnieniu Sądu I instancji znalazło się stwierdzenie, do którego nawiązali obrońcy, że „M. G. pełniąc służbę w okresie od stycznia 2004 r. do marca 2004 r. pieniędzmi uzyskanymi od podróżnych przekraczających granicę dzielił się z wieloma funkcjonariuszami Straży Granicznej, w tym z M. R.” (s. 47 uzasadnienia), jednak zarówno numer powołanej karty (6917), ustalenia faktyczne poczynione odnośnie do M. G., a przede wszystkim do A. S. (s. 55 *in fine* maszynopisu uzasadnienia), a wreszcie opis czynu przypisanego M. R. jednoznacznie wskazują, że zaistniała zwykła omyłka pisarska, polegające na nieprawidłowym określeniu imienia i nazwiska osoby – zamiast A. S. wpisano właśnie M. G. Wobec tego, z pewnością nie może być powodem do wznowienia postępowania w sprawie M. R. podana przez wnioskodawców okoliczność, mianowicie że w postępowaniu ponowionym przed Sądem I instancji M. G., występujący już w charakterze świadka, odwołał wyjaśnienia w części, w jakiej obciążał innych funkcjonariuszy, co skutkowało uniewinnieniem T. D. Trzeba przy tym wspomnieć, że co prawda, istotnym elementem zeznań tego świadka była kwestia obciążenia przez niego funkcjonariuszy, których dotyczyły jego notarialne oświadczenia (złożył je nie tylko w odniesieniu do T. D.), ale wśród nich nie było M. R. (zob. protokół rozprawy z dnia 15 maja 2008 r. – zwł. k.10537 odw.) oraz że odwołanie przez M. G. wyjaśnień

pomawiających współoskarżonych nie było zasadniczą przyczyną uniewinnienia T. D. Zupełnie niezrozumiałe jest wysunięcie przez autorów wniosku tezy, iż Sąd Okręgowy wobec odwołania wyjaśnień przez M. G. „pozbawił wiarygodności wyjaśnienia złożone pierwotnie przez A. S”. Co prawda nadmienili, że odnosi się to szczególnie do wyjaśnień dotyczących osk. D., ale wskazywali, że wyjaśnienia złożone przez A. S. zostały uznane za istotne w przypadku M. R. i ma znaczenie fakt, że skazanie tego oskarżonego zostało oparte o wyjaśnienia tych samych osób, które w odniesieniu do uniewinnionego T. D. uznano za niewiarygodne.

Wcześniej zaznaczono, że wyjaśnienia M. G. nie miały znaczenia dla skazania M. R. Z kolei twierdzenie, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy uznał za niewiarygodne wyjaśnienia M. G. i A. S. i dlatego uniewinnił T. D. nie jest zasadne. W istocie chodziło o to, że „odnośnie T. D. pojawiły się w sprawie co prawda zeznania M. G. oraz A. S., ale zdaniem Sądu Okręgowego zeznania te były zbyt lakoniczne i tym samym nie wystarczające do przyjęcia winy tego oskarżonego” (s. 38 uzasadnienia). Co do daleko idącej ogólnikowości wyjaśnień tych osób (mylnie nazywając je zeznaniami) Sąd wypowiedział się też na s. 19 uzasadnienia, w przypadku A. S. odnotowując, że nigdy nie twierdził, iż był świadkiem wręczania pieniędzy oskarżonemu, zaś odwołane przez niego wyjaśnienia są „na tyle lakoniczne i nieprecyzyjne, iż może z nich wynikać, że jedynie słyszał o tym, że pieniądze są zanoszone T. D”. obrońcy nawiązali do tych uwag Sądu (s. 11 wniosku), jednak najwyraźniej nie dostrzegli ich istoty.

Widać więc, że inne względy niż tylko złożenie przez M. G. określonej treści zeznań spowodowały uniewinnienie T. D. w ponowionym postępowaniu, nie ma też mowy o tym, że zeznania te zostały uznane za podważające wyjaśnienia złożone przez A. S. Przeciwnie, w tej części, w której wyjaśnienia te były bardziej konkretne i wsparte innymi dowodami, Sąd uznał je za dowód wartościowy (s. 32, 35 uzasadnienia) i powołał jako świadczący o winie m.in. osk. B. M. (s. 44). Jest znamienne, że w tym wypadku Sąd powołał też wyjaśnienia D. G., a więc te same dowody, które zostały uznane za wiarygodne i uzasadniające skazanie M. R. w sprawie o sygn. II K .../06, zaś orzekający po raz drugi Sąd Apelacyjny skazanie osk. M. uznał za prawidłowe (zob. s. 65-67 uzasadnienia wyroku z dnia 15 kwietnia 2010 r., sygn. akt II AKa .../10). Zachodzi więc jednolite, a nie odmienne potraktowanie wspomnianych dowodów przez składy sądzące w obu procesach.

Przytoczone okoliczności kazały ocenić wniosek jako niezasadny, czego konsekwencją było jego oddalenie, skutkujące, zgodnie z art. 639 k.p.k., obciążeniem skazanego kosztami sądowymi postępowania wznowieniowego.